

Agnieszka Gasz

Zarys gramatyki uogólnień  
na materiale aforyzmów  
(ujęcie polsko-rosyjskie)

**każdy**  
красивейший  
człowiek  
wszędzie  
tysiące  
**каждый**

**всегда**  
миллионы  
niektórzy  
человечество  
zawsze  
ludzkość  
**БОЛЬШИНСТВО**

**ВСЕ**  
мужчина  
kobieta  
wielu  
wszystko  
nic  
czasem  
**ни один**  
najlepszy

**люди**

Zarys gramatyki uogólnień  
na materiale aforyzmów  
(ujęcie polsko-rosyjskie)



PRACE NAUKOWE 3051

Agnieszka Gasz

# Zarys gramatyki uogólnień na materiale aforyzmów (ujęcie polsko-rosyjskie)

Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Katowice 2013

[Kup książkę](#)

Redaktor serii  
Henryk Fontański

Recenzent  
Wojciech Chlebda

# Spis treści

|  |     |
|--|-----|
| Wprowadzenie                             | 9   |
| Stan badań nad generalizacją i aforyzmem | 18  |
| ROZDZIAŁ PIERWSZY                        |     |
| Wykładniki referencji ogólnej            | 23  |
| Generalizujące użycie nazw               | 33  |
| Generalizacja dystrybutywna              | 41  |
| Generalizacja kolektywna                 | 43  |
| Generalizacja a negacja                  | 45  |
| Generalizacja i nieokreśloność           | 47  |
| Mechanizm łączenia generalizatorów       | 48  |
| Wykładniki aproksymacji                  | 49  |
| Generalizacja generyczna i typizująca    | 50  |
| ROZDZIAŁ DRUGI                           |     |
| Jakościowe wykładniki generalizacji      | 67  |
| ROZDZIAŁ TRZECI                          |     |
| Ilościowe wykładniki generalizacji       | 79  |
| ROZDZIAŁ CZWARTY                         |     |
| Wykładniki omnitemporalności             | 91  |
| Czasowy wymiar generalizacji             | 95  |
| Osoba uogólniona                         | 107 |
| Panchroniczne użycie imperatywu          | 118 |
| Okoliczniki gnomiczne                    | 129 |
| Zakończenie                              | 141 |
| Materiał źródłowy                        | 145 |
| Bibliografia                             | 149 |
| Summary                                  | 169 |
| Резюме                                   | 171 |

Podstawę książki stanowi rozprawa doktorska *Aforyzm. Tworzywo i mechanizmy generalizacji w rosyjsko-polskiej konfrontacji językowej*, przyjęta w Instytucie Filologii Wschodniosłowiańskiej Uniwersytetu Śląskiego w styczniu 2007 roku. Przygotowanie tekstu do druku wiązało się z koniecznością jego skrócenia oraz przeredagowania w celu wyodrębnienia zeń przewodnika po językowych nośnikach generyczności (zgodnie z radą profesora Wojciecha Chlebdy). Przedstawienie pracy w jej pierwotnym kształcie nie było bowiem możliwe ze względu na ograniczenia wydawnicze. Konsekwencją tego było podjęcie decyzji o dokonaniu pewnych wyborów: skondensowaniu rozważań teoretycznych, selekcji materiału egzemplifikacyjnego, aktualizacji bibliografii oraz modyfikacji tytułu. Monografia prezentuje wyniki badań nad językowymi mechanizmami generalizacji na przykładzie tekstów aforyzmów.

\* \* \*

Chciałabym w tym miejscu wyrazić wdzięczność promotorowi – Profesorowi Henrykowi Fontańskiemu – za powołanie do pracy naukowej oraz sprawowanie opieki merytorycznej nad moją działalnością badawczą i dydaktyczną. Dziękuję również recenzentom, Pani Profesor Jadwidze Stawnickiej oraz Panu Profesorowi Wojciechowi Chlebdzie, za cenne uwagi, które wpłynęły na ostateczny kształt tej publikacji. Szczególne podziękowania składam Profesorowi Wojciechowi Chlebdzie, który opiniował pracę do druku.

Słowa wdzięczności kieruję także pod adresem moich Najbliższych – za ich życzliwość i wsparcie, które nieustannie towarzyszyły mi w trakcie studiów oraz pracy nad książką.

# Wprowadzenie

Mechanizmy generalizacji (łac. *generalis* ‘ogólny’, ‘powszechny’) wykazują ścisły związek z procesami wykształcania się pojęć ogólnych, znajdując odbicie w postaci sądów ogólnych. Od wieków żywo zajmują one filozofów i logików, a współcześnie także psychologów. Wystarczy wziąć pod uwagę średniowieczny spór filozoficzny o uniwersalia<sup>1</sup>, czyli powszechniki (idee lub terminy ogólne napotymane we wszelkim poznaniu), który w zasadzie po dziś dzień nie przyniósł jednoznacznych rozwiązań, dlatego nadal zachowuje swoją aktualność<sup>2</sup> jako wspólny przedmiot badań wielu dyscyplin naukowych.

Istota mechanizmu uogólniania absorbuje również językoznawców, których jednak, jak podkreśla Tomasz Nowak, nie interesują „filozoficzne rozstrzygnięcia – dla nich decydującym kryterium jest zawsze język, który wyraża potoczny

---

<sup>1</sup> Mieczysław Krąpiec, omawiając własności poznania pojęciowego, stwierdza, że od czasów Platona wzajemnie dopełniającymi się cechami myśli skonkretyzowanej w „słowie” są: ogólność, konieczność, stałość. Przechodząc od opisu cech pojęcia do jego struktury, wkraczamy na teren średniowiecznego sporu o uniwersalia, ponieważ pojęcie funkcjonujące w języku naturalnym jest takim właśnie *universale*. Zob. M.A. KRĄPIEC: *Charakter pojęć*. W: IDEM: *Język i świat realny*. Lublin 1985, s. 77–87. W zakresie struktury pojęcia uniwersalnego wykształciły się następujące stanowiska: platoński skrajny realizm poznawczy, nominalizm, umiarkowany realizm oraz konceptualizm. Ryszard Wójcicki odnotowuje, że współcześnie do przedstawianych w ciągu stuleci rozwiązań tej kwestii pewien ład wnosi cechująca się niezwykłą prostotą koncepcja trzech rzeczywistości (światów) Karla Poppera, która głosi istnienie świata rzeczy, świata doznań subiektywnych oraz świata idei (utrwalonych społecznie pojęć). Zob. R. WÓJCICKI: *Wykłady z logiki z elementami teorii wiedzy*. Warszawa 2003, s. 47. Por. też: J. ODROWĄŻ-SYPNIEWSKA: *Rodzaje naturalne. Rozważania z filozofii języka*. Warszawa 2006; K. TERMIŃSKA: *Refleksy sporu o uniwersalia w sporze o stereotypy*. W: „Język a Kultura”. T. 12. Red. J. ANUSIEWICZ, J. BARTMIŃSKI. Wrocław 1998, s. 42–52. Warto również w tym miejscu przytoczyć trafne uwagi Teresy HołóWKi: „[...] błędne jest przypisywanie Szaremu Człowiekowi jakiegokolwiek stanowiska w sprawie tzw. uniwersaliów: na gruncie powszednim »istnieje« wszystko, czemu można nadać nazwę; problem statusu odnośników owych nazw po prostu nie pojawia się wcale, bo nie ma obiegowych terminów, za pomocą których dałoby się go ująć. Szary Człowiek nie jest filozofem”. T. HOŁÓWKA: *Myślenie potoczne. Heterogeniczność zdrowego rozsądku*. Warszawa 1986, s. 53.

<sup>2</sup> R. GRZEGORCZYKOWA: *Filozoficzne aspekty kategoryzacji*. W: *Językowa kategoryzacja świata*. Red. R. GRZEGORCZYKOWA, A. PAJDIŃSKA. Lublin 1996, s. 14–15.



ogład rzeczywistości”<sup>3</sup>. Wydaje się, że pomimo pewnych różnic w ujmowaniu sedna operacji uogólniania, wynikających z celów badawczych zakładanych przez filozofię, logikę czy psychologię, spoiwem łączącym wymienione wyżej dyscypliny jest właśnie język, który jako podstawowe tworzywo i narzędzie wyrażania myśli ludzkiej stanowi również formę myśli abstrakcyjnej. Tradycyjnie tzw. pierwsze zasady, czyli najwyższe prawa myślenia, do których zaliczano też zasadę *dictum de omni et de nullo* (łac. co ma walor w zastosowaniu do każdego, ma zarazem walor w zastosowaniu do poszczególnych, a co nie ma waloru w zastosowaniu do żadnego, nie ma też waloru w zastosowaniu do poszczególnych), były rozumiane nie tylko w sensie logicznym, lecz także ontologicznym, jako najogólniejsze twierdzenia o rzeczywistości, oraz w sensie psychologicznym, jako twierdzenia o procesach myślenia<sup>4</sup>. Z punktu widzenia psychologii poznawczej kształtowanie się pojęć polega na wyodrębnianiu elementów rzeczywistości podobnych do siebie pod pewnymi względami i równocześnie różnych pod tymi względami od innych elementów<sup>5</sup>. Uogólnianie spostrzeżeń jest zatem nieodłącznym elementem myślenia, które umożliwia ujmowanie ogólnych cech rzeczy odnoszących się do całych grup przedmiotów i zjawisk. Myślenie polega więc na wyszukiwaniu ogólnych cech rzeczy oraz związków między rzeczami i zjawiskami. Opieranie się na uogólnieniach umożliwia także poznanie tego, co nie zostało bezpośrednio zaobserwowane, lecz o czym można wnioskować na podstawie wiedzy o przebiegu określonych procesów oraz prawach, jakim one podlegają. Posługiwanie się uogólnieniami uprzednich obserwacji pozwala przewidywać zjawiska, które dopiero nastąpią<sup>6</sup>. Psychologiczną naturę tego mechanizmu oddaje definicja wyrazu *uogólniać* zaczerpnięta ze *Słownika wyrazów bliskoznacznych* pod redakcją Stanisława Skorupki. Ilustrują ją następujące przykłady użycia: „*Uogólniać spostrzeżenia. Generalizować: Generalizować pojęcia. Sprowadzać do wspólnego mianownika: Różne zjawiska sprowadzać do wspólnego mianownika*”<sup>7</sup>.

Według słów Hannah Arendt „myślenie zawsze »generalizuje«, wyciska z wielości szczegółów, dzięki procesowi odzmysłowienia umożliwiającemu tę manipulację, jakieś wewnętrzne znaczenie rzeczy. Generalizacja jest nieodłączna od myśli, nawet jeśli myśl podkreśla prymat konkreту”<sup>8</sup>. Jak stwierdza

<sup>3</sup> T. NOWAK: O czasowniku „uogólnić” (analiza semantyczna). W: *W kręgu teorii. Studia językoznawcze dedykowane Profesorowi Kazimierzowi Polańskiemu in memoriam*. Red. H. FONTAŃSKI, R. MOLEŃKI, O. WOLIŃSKA. Katowice 2009, s. 155.

<sup>4</sup> Por. *Mała encyklopedia logiki*. Red. W. MARCISZEWSKI. Wrocław 1970, s. 141.

<sup>5</sup> Zob. J. TRZEBIŃSKI: *Model teoretyczny pojęć naturalnych*. W: IDEM: *Twórczość a struktura pojęć*. Warszawa 1981, s. 54.

<sup>6</sup> Por. T. NOWACKI: *Analiza procesu poznawczego*. W: IDEM: *Elementy psychologii*. Wrocław 1973, s. 227–228.

<sup>7</sup> *Słownik wyrazów bliskoznacznych*. Red. S. SKORUPKA. Warszawa 1987, s. 233.

<sup>8</sup> H. ARENDT: *Myślenie*. Tłum. H. BUCZYŃSKA-GAREWICZ. Warszawa 1991, s. 269.

Mieczysław Krąpiec, pamięć łatwo strukturalizuje pierwotne, ogólne pojęcie bytu w pojęcia określonych przedmiotów, tworząc w ten sposób uniwersalia<sup>9</sup>. W pracy Idy Kurcz czytamy z kolei, że wiedza ogólna złożona jest z pojęć ogólnych, które posiadają całą klasę potencjalnych odnośników, a wiedza faktualna składa się z pojęć jednostkowych, mających tylko jeden odnośnik w świecie zewnętrznym. W opinii Frederica Bartletta człowiek „przejawia wszechobecną tendencję do odbierania ogólnego wrażenia całości i w oparciu o nią konstruuje prawdopodobne szczegóły”<sup>10</sup>.

Myślenie odzwierciedla rzeczywistość w sposób pośredni i uogólniony. Zgodnie z relatywistyczną teorią poznania Friedricha Nietzschego nasz umysł nie ujmuje wiernie nieprzebranego bogactwa rzeczywistości będącej nieustanną zmiennością, chaosem, dlatego też, aby ją odpowiednio ująć i zużytkować dla swoich życiowych celów, człowiek musi ją porządkować, utrwalac, upraszczać poprzez doszukiwanie się w niej praw<sup>11</sup>.

Postrzegamy więc świat na zasadzie łatwo zauważalnych opozycji: każdy – wszyscy – nikt, indywidualność – zbiorowość, szczegół (konkret) – ogół, jedność – wielość, jednorodność – różnorodność, stałość – zmienność. Spostrzeżenia tego rodzaju pozwalają konstruować wyobrażenia o otaczającej nas rzeczywistości, klasyfikować i systematyzować obiekty oraz zjawiska. Systematyzacja ta polega na wyróżnianiu klas obiektów bądź zjawisk oraz ich indywidualnych reprezentantów poprzez nadawanie im wspólnych nazw na podstawie istotnych dla nich cech, wyabstrahowanych ze zjawisk rzeczywistych, stanowiących bazę dla tworzenia sądów oraz zdań na temat nowo spotkanych zjawisk<sup>12</sup>. Sądy ogólne przybierają postać zdań o statusie ogólnym. Zdanie ogólne, według *Szkolnego słownika wiedzy o języku*, „orzeka coś o jakimś zbiorze, np. *Kobiety bywają złośliwe*”<sup>13</sup>. Tego rodzaju operacje mentalne w ogromnym stopniu ułatwiają człowiekowi osvajanie, porządkowanie oraz utrwalanie rzeczywistości – nie tylko poprzez doszukiwanie się w niej pewnych stałych praw, np. *Człowiek rodzi się, żyje i umiera, a dwa razy dwa wciąż równa się cztery* (H. Jagodziński), *В теории мы знаем, что земля вращается, но на практике этого не замечаем. Со временем то же самое* (M. Пруст), lecz także poprzez jej upraszczanie, np. *Mężczyźni są zajęci pracą i dlatego miłość jest dla nich na trzecim planie* (A. Czechow), *Голова имеется у всякого, но не всякому нужна* (A. Чехов).

<sup>9</sup> Por. M. A. KRĄPIEC: *Charakter pojęć...*, s. 87.

<sup>10</sup> Cyt. za: I. KURCZ: *Wiedza o świecie – analiza poznawcza (semantyczna i epizodyczna)*. W: EADEM: *Język a reprezentacja świata w umyśle*. Warszawa 1987, s. 161.

<sup>11</sup> Zob. W. TATARKIEWICZ: *Nietzsche*. W: IDEM: *Historia filozofii*. T. 3. Warszawa 1988, s. 164–165.

<sup>12</sup> Zob. R. GRZEGORCZYKOWA: *Rola języka w tworzeniu kultury umysłowej*. W: „Język a Kultura”. T. 1. Red. J. ANUSIEWICZ, J. BARTMIŃSKI. Wrocław 1991, s. 62.

<sup>13</sup> T. NOWAK: *Szkolny słownik wiedzy o języku*. Warszawa 2005, s. 179.

*Słownik języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego definiuje generalizację właśnie jako ‘uogólnianie, upraszczanie’<sup>14</sup>. W świetle przytoczonej definicji istota mechanizmu „upraszczania” – w odróżnieniu od precyzującego „uściślania” – polega na tym, by uczynić coś mniej skomplikowanym, bardziej zrozumiałym (z reguły poprzez ujęcie zjawisk, zagadnień czy problemów w sposób powierzchowny). Jednak przytoczona wyżej definicja słownikowa ogranicza się zaledwie do podania synonimów analizowanego wyrazu bez ich szerszego omówienia. Bardziej szczegółowe omówienie odnajdujemy dopiero pod hasłem *generalizować* – ‘rozszerzać na ogół albo na duży zakres zjawisk czy faktów twierdzenia, wnioski wyciągnięte z poszczególnego, jednostkowego faktu; uogólniać’<sup>15</sup>. Bardzo zbliżone wyjaśnienie podaje także *Słownik filozofii*, a mianowicie: *generalizować* ‘uogólniać, wychodząc od szczegółów, wnioskować o tym, co ogólne’<sup>16</sup>.

Generalizacja jest tutaj utożsamiana z indukcją logiczną, czyli rozumowaniem pozwalającym przejść od przypadków jednostkowych do uogólnień, dlatego jej konkluzja jest zawsze hipotetyczna. Generalizowanie stale implikuje abstrahowanie od pewnych cech, którymi przedmioty różnią się między sobą, a koncentruje się na tym, co jest właściwością *wszystkich*, gdyż myśl zatrzymuje jedynie cechy właściwe wszystkim przedmiotom (większości przedmiotów)<sup>17</sup>. Uogólnienie indukcyjne może mieć dwojaką postać. W logice wyróżnia się indukcję enumeracyjną zupełną w wypadku wnioskowań, w których zdanie stwierdzające jakąś ogólną prawidłowość uznaje się za wniosek na podstawie uznanych już zdań jednostkowych, stwierdzających wszystkie poszczególne przypadki tej prawidłowości, oraz indukcję niezupełną, kiedy to stwierdza się poszczególne (lecz nie wszystkie) przypadki danej prawidłowości<sup>18</sup>. To podstawowe rozróżnienie bezpośrednio przekłada się na dychotomiczny podział generalizacji, którego można dokonać ze względu na stopień precyzji uogólnienia, na ścisłe (precyzyjne) oraz niedokładne (przybliżone, o charakterze statystycznym), zwane również niewłaściwymi albo też uogólnieniami w stereotypie.

Dokonanie weryfikacji sądu ogólnego w przeważającej większości wypadków nie jest możliwe. Jak zauważa Teresa Hołówska: „[...] nie sposób przetestować

<sup>14</sup> *Słownik języka polskiego*. Red. W. DOROSZEWSKI. T. 2. Warszawa 1958, s. 1088.

<sup>15</sup> *Ibidem*.

<sup>16</sup> J. DIDIER: *Słownik filozofii*. Tłum. K. JAROSZ. Katowice 1998, s. 131.

<sup>17</sup> Zwykle dokonuje się także rozróżnienia pomiędzy ideą generalną, czyli uogólnieniem przypadków jednostkowych w rezultacie abstrakcji, a tzw. pojęciem uniwersalnym (pochodzenia racjonalnego, nie empirycznego). Max Scheler ilustruje mechanizm wykształcania się pojęć uniwersalnych następującym przykładem: Budda wyszedł z pałacu swego ojca, w którym nigdy nie był świadkiem ludzkiego bólu i cierpienia, i nagle spostrzegł na ulicy trupa. W taki sposób na podstawie jednostkowego przypadku w jego umyśle pojawiło się uniwersalne pojęcie śmierci jako dotyczącego ludzi zjawiska, które ma wymiar uniwersalny. Zob. J. DIDIER: *Słownik filozofii...*, s. 131–132.

<sup>18</sup> *Mała encyklopedia logiki...*, s. 71–72.

takich pseudotwierdzeń, jak np. »Koty są fałszywe« czy »Ludzie dbają głównie o własny interes«, ponieważ – wskutek niedopowiedzeń kwantyfikacji oraz wieloznaczności i notorycznej nieostrości zaangażowanych w nie terminów – nie można wskazać żadnych wyobraźalnych zdarzeń, które by je falsyfikowały. Uogólnienia potoczne mają wbrew swym apodyktycznym zapędom bardzo ograniczoną moc wyjaśniającą – obejmują niezmiernie małą liczbę przypadków, w których podstawowe czynniki nie ulegają zmianie<sup>19</sup>. Powstałą niszę wypełniają zatem uogólnienia niewłaściwe, które nie poddają się empirycznej weryfikacji. Posługiwanie się nimi w języku codziennym spełnia określone funkcje w komunikacji (zwłaszcza w dyskusji). Generalizowanie może tutaj służyć jako środek w osiągnięciu pewnych celów zakładanych przez nadawcę – propagowania, upowszechniania, a czasem nawet narzucania pewnych postaw, światopoglądu, systemu wartości (szczególnie w języku propagandy politycznej). W wypadku zakwestionowania wyrażonej stereotypowej opinii tego rodzaju uogólnienie może utrudniać dyskusję czy wręcz ją uniemożliwiać<sup>20</sup>. W codziennej komunikacji obserwuje się procedurę użycia zdania ogólnego zamiast szczegółowego, czyli popularnego zabiegu uciekania się do ogólników<sup>21</sup>, por. *Dlaczego kobiety tak się wszystkim przejmują?*, zamiast: *Dlaczego ty tak się wszystkim przejmujesz?*. W ten sposób wyraża się nieweryfikowalne uogólnienie w stereotypie płci, kiedy od przypadku jednostkowego przechodzi się do sądu ogólnego na temat całej klasy. Strategia ta pozwala na pomijanie lub unikanie pewnych kwestii (trudnych, niezręcznych, kłopotliwych), a także w znacznym stopniu odsuwa na dalszy plan osobiste zaangażowanie nadawcy.

Języki naturalne dysponują zróżnicowaną gamą środków (leksykalnych, gramatycznych), dzięki którym na podstawie obserwacji możliwa jest rejestracja pewnych stałych cech osób lub rzeczy (mogą one również dotyczyć określonej jednostki), a ponadto także bardziej lub mniej regularnych zjawisk zachodzących w rzeczywistości. Obserwacje te, przybierając formę werbalną w postaci różnego typu twierdzeń ogólnych, generalizują się, czyli stają się powszechne, a niesiona przez nie informacja odznacza się wysokim stopniem ogólności. W najnowszych koncepcjach językoznawczych zaznacza się tendencja do uwzględniania tego czynnika w klasyfikacji zdań (tekstów). Typologii tekstów dokonuje się zwykle ze względu na tematykę oraz własności gatunkowe, uwzględniając przy tym leksykalne i gramatyczne cechy tekstu. Równolegle funkcjonuje klasyfikacja komunikacyjno-składniowa w postaci systemu rejestrów komunikacyjnych. Jedno z podstawowych kryteriów przesądzających o przynależności do konkretnego rejestru sprowadza się do określenia stop-

<sup>19</sup> T. HOŁÓWKA: *Myślenie potoczne...*, s. 52.

<sup>20</sup> Zob. J. BARTMIŃSKI, J. PANASIUK: *Stereotypy językowe*. W: *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*. T. 2. Red. J. BARTMIŃSKI. Wrocław 1993, s. 370.

<sup>21</sup> Por. hasło *ogólnik*. W: *Słownik języka polskiego*. T. 5. Red. W. DOROSZEWSKI..., s. 877.

nia uogólnienia/konkretyzacji osób, przedmiotów, cech, zjawisk opisywanych w tekście. Wykazuje to ścisły związek z referencyjnymi własnościami nazw oraz lokalizacją temporalną predykatów<sup>22</sup>.

Według Galiny Zołotowej generyczny (*генеритивный*)<sup>23</sup> rejestr komunikacyjny pozwala nadawcy formułować lub cytować wypowiedzenia o najwyższym stopniu abstrakcji (aforyzmy, sentencje, przysłowia, prawdy ponadczasowe o wymiarze ogólnoludzkim)<sup>24</sup>. Podstawowe znaczenie rejestru generycznego polega na przekazywaniu informacji klasyfikującej, uogólniającej, hipotetycznej, formułowaniu rad lub przestróg. Intencje komunikacyjne uczestników aktu mowy w rejestrze generycznym sprowadzają się do wyrażenia uogólnionej informacji opartej na powszechnym doświadczeniu. Podmiotem tego typu zdań są zwykle klasy istot, rzeczy, a także zjawiska lub pojęcia. W rejestrze generycznym następuje neutralizacja opozycji dynamiki oraz statyki, narracji i opisu. „Oderwanie się” od konkretnego czasu umożliwia formułowanie uniwersalnych charakterystyk dotyczących człowieka oraz zjawisk zachodzących w otaczającej go rzeczywistości. Według auterek *Gramatyki komunikacyjnej* wypowiedzi generalizujące przyjmują najczęściej postać aforyzmów, przysłów, sentencji<sup>25</sup>.

W tradycji genologicznej pojęciem *aforyzm*<sup>26</sup> zwykło się określać zwięzłe, błyskotliwe sformułowanie wyrażające jakieś ogólne spostrzeżenie, które może występować nie tylko jako utwór samodzielny, ale też jako cząstka większej

<sup>22</sup> Пор. М.Ю. Сидорова: *Современный русский язык. Синтаксис. Сборник упражнений*. Москва 1998, s. 8–9.

<sup>23</sup> Jako polski odpowiednik terminu *генеритивный* obieram wyraz *generyczny* ‘właściwy całemu rodzajowi, gatunkowi, grupie przedmiotów, faktów czy zjawisk; rodzajowy’ (*Słownik języka polskiego*. T. 2. Red. W. DOROSZEWSKI..., s. 1092). Aleksander Kiklewicz stosuje w tym wypadku termin *rejestr generatywny*. Zob. A. KIKLEWICZ: *Podstawy składni funkcjonalnej*. Olsztyn 2004, s. 32.

<sup>24</sup> Г.А. Золотова: *Роль грамматики в композиции текста*. В: *Язык. Культура. Гуманитарное знание*. Москва 1999, s. 132.

<sup>25</sup> Г.А. Золотова, Н.К. Онипенко, М.Ю. Сидорова: *Коммуникативная грамматика русского языка*. Москва 2004, s. 30.

<sup>26</sup> Пор. definicje aforyzmu w następujących pracach: M. GŁOWIŃSKI, T. KOSTKIEWICZOWA, A. OKOPIEŃ-SŁAWIŃSKA, J. SŁAWIŃSKI: *Słownik terminów literackich*. Wrocław-Warszawa-Kraków 1998, s. 15; S. SIEROTWIŃSKI: *Słownik terminów literackich*. Wrocław 1986, s. 17; *Словарь литературоведческих терминов*. Ред. Л.И. Тимофеев, С.В. Тураев. Москва 1974, s. 23–24; Н.Т. Федоренко, Л.И. Сокольская: *Афористика*. Москва 1990, s. 181–182; *Słownik języka polskiego*. Red. W. DOROSZEWSKI..., s. 37; *Большой толковый словарь русского языка*. Ред. С.А. Кузнецов. Санкт-Петербург 2008, s. 52; С.И. Ожегов, Н.Ю. Шведова: *Толковый словарь русского языка*. Москва 1999, s. 32; *Encyklopedia popularna PWN*. Red. R. Łąkowski. Warszawa 1985, s. 15; *Wielka encyklopedia PWN*. Red. J. Wojnowski. Warszawa 2001, s. 141; *Энциклопедия powszechna*. Red. A. Adamowicz. T. 1. Warszawa 1859, s. 165; *Новый энциклопедический словарь*. Ред. А.П. Горкин. Москва 1999, s. 59.

wypowiedzi<sup>27</sup>. Definicja aforyzmu nadal pozostaje zagadnieniem otwartym ze względu na: krzyżowanie się zakresów pojęciowych terminów pokrewnych gatunków (maksyma, sentencja), przeobrażenia ewolucyjne, a także różnice w tradycji terminologiczno-gatunkowej, ujawniające się w poszczególnych językach. W tej sprawie wypowiada się Wojciech Chlebda, który ze względu na brak zasadniczych różnic obejmuje wspólną (roboczą) nazwą *aforyzmy literackie* następujące gatunki pokrewne: *apoftegmat, gnoma, maksyma, sentencja, złote myśli*<sup>28</sup>. Piotr Michałowski stwierdza, że kwestii przyporządkowania aforyzmu do określonego rodzaju literackiego nie sposób rozstrzygnąć inaczej, jak tylko na drodze kompromisu – jest to gatunek czerpiący wymiennie ze wszystkich trzech rodzajów literackich, a ponadto także z form nieliterackich, użytkowych – z piśmiennictwa naukowego i dydaktycznego, z publicystyki<sup>29</sup>. Były zresztą podejmowane pewne próby unifikacji: Franz Mautner zaproponował słowo *rumby* przejęte przez Paula Valéry'ego z terminologii żeglarskiej dla oznaczenia wszystkich odmian gatunku. Termin ten jednak nie spotkał się z powszechną aprobatą i nie przyjął się<sup>30</sup>. W pracach rodzimych filologów poświęconych różnym aspektom aforystyki można również spotkać wyrażenie *tekst aforystyczny*<sup>31</sup>. Na gruncie rosyjskim skomplikowane kwestie natury terminologicznej aforyzmu omawiają Nikołaj Fiedorienko i L.I. Sokolskaja, proponując pojemniejsze, bardziej ogólne określenie – *terminologia aforystyczna*. W jej ramach badacze umieszczają również terminy aforystyczne, które nie pochodzą od słowa *aforyzm*, ale od innego rdzenia, takie jak: *apoftegmat, sentencja, maksyma, gnoma, refleksja*<sup>32</sup>.

<sup>27</sup> Pogląd ten podzielał także lingwiści tekstolodzy. Galina Zołotowa krótkie formy, takie jak aforyzm czy przysłowie, traktuje jako kompozytywy generyczne (bloki, fragmenty tekstu). Zob. А. ЗОЛОТОВА: *Роль грамматики...*, s. 133. Katarzyna Kłosińska z kolei określa to zjawisko mianem *tekst w tekście*. Por. K. KŁOSIŃSKA: *Słownik przysłów, czyli przysłownik*. Warszawa 2004, s. 7–8. Dwoistość natury aforyzmu była również przedmiotem mojego zainteresowania w artykułach: *On the dual nature of the aphorism (a linguistic approach)*. In: *Perspectives on Slavistics. Book of Abstracts*. Eds. B. BREHMER, S. SCHAHADAT, B. TRAWINSKI, A. WERBERGER. Hamburg 2008, s. 27–28; *К вопросу о двойной природе афоризма (лингвистический подход)*. W: *Коммуникативные аспекты предложения и текста*. Red. A. CZAPIGA, Z. CZAPIGA. Rzeszów 2009, s. 27–35.

<sup>28</sup> Zob. W. CHLEBDA: *W kręgu aforyzmów literackich*. W: IDEM: *Szkice o skrzydlatych słowach. Interpretacje lingwistyczne*. Opole 2005, s. 69–77.

<sup>29</sup> Zob. P. MICHAŁOWSKI: *Aforyzm*. W: IDEM: *Miniatura poetycka*. Szczecin 1999, s. 21–66.

<sup>30</sup> Por. J. GLENSK: *Wstęp*. W: *Myślę, więc jestem...: aforyzmy, maksymy, sentencje*. Oprac. C. i J. GLENSKOWIE. Opole 1986, s. 11.

<sup>31</sup> Zob. J. STAWNICKA: *Defrazeologizacja w przekładzie (polskie teksty aforystyczne w przekładzie na język rosyjski)*. „Przegląd Rusycystyczny” 2004, nr 1, s. 100. W artykule tym termin *tekst aforystyczny* pojawia się bezpośrednio po definicji aforyzmu przytoczonej ze *Słownika terminów literackich* i jest używany jako jego synonim.

<sup>32</sup> Zob. Н.Т. ФЕДОРЕНКО, Л.И. СОКОЛЬСКАЯ: *Афористическая терминология*. В: IDEM: *Афористика*. Москва 1990, s. 97–108.

Lektura prac poświęconych definicji oraz naturze genologicznej aforyzmu pozwala na sporządzenie rejestru najczęściej wskazywanych przez teoretyków literatury cech gatunkowych. W wyniku przyporządkowania tych cech do pięciu nadrzędnych kategorii otrzymujemy następujące zestawienie:

1. *Forma*: krótkość, lakoniczność, zwartość, paralelność, dwudzielność, samodzielność, pozakontekstowość, podobieństwo do definicji.
2. *Treść*: mądrość, głębia.
3. *Funkcja*: dydaktyzm, dowcip, humor.
4. *Wymiar odniesienia*: ogólność, uniwersalność.
5. *Sposób przekazu*: oryginalność, artyzm, wieloznaczność, kontrast, porównanie<sup>33</sup>.

W otrzymanym modelu można wyodrębnić zręb istotnych cech gatunkowych aforyzmu. Jest on bardzo zbliżony do definicji Fiedorienki i Sokolskiej, która jednak nie eksponuje kategorii funkcji. Oba te modele nie uwzględniają również uwarunkowań historyczno-literackich. W zależności od stopnia przejawiania się wymienionych cech gatunkowych aforyzmu możemy mieć do czynienia z jednostkami centralnymi (prototypowymi), realizującymi model klasyczny (podstawowy), oraz z jednostkami peryferyjnymi, zazębiającymi się z innymi kategoriami genologicznymi (modyfikacjami modelu podstawowego). W konkretnych realizacjach tekstowych omawianego gatunku pewne cechy są bardzo wyraźnie uwypuklane, a inne albo nie przejawiają się w dostateczny sposób, albo w ogóle nie występują. Aforyzmy starożytnych realizują klasyczny schemat gatunku. Natomiast teksty aforystów doby współczesnej nierzadko zdecydowanie różnią się od zestawu cech modelu klasycznego. Nie oznacza to jednak, że przestają być aforyzmami. Wydaje się, że proponowane ujęcie podstawowego modelu gatunkowego aforyzmu oraz jego modyfikacji w oparciu o kategorię prototypowości pozwala na równoprawne traktowanie aforyzmu *sensu stricto* oraz *sensu largo*. Umożliwia tym samym wymienne (synonimiczne) użycie terminów *aforyzm* i *tekst aforystyczny*.

Analiza definicji słownikowych aforyzmu oraz lektura bogatej literatury przedmiotu prowadzi do konkluzji, że w hierarchii podstawowych wyznaczników gatunkowych aforyzmu ogólność występuje z niezwykłą wręcz konsekwencją jako „uogólniający wniosek”, „ogólna prawda”, „ogólne spostrzeżenie”. Jak wskazuje Olga Rechlowa, ogólność (obok lakoniczności i dużej niezależności od kontekstu) jest cechą powszechnie akceptowaną przez badaczy<sup>34</sup>. W świetle tego faktu można przyjąć, że aforyzm jest predestynowany do wyrażania treści ogól-

<sup>33</sup> Korzystam z przeglądu dotychczasowego stanu badań zamieszczonego we wstępie do książki Mieczysława Balowskiego: *Struktura językowa aforyzmów*, jak również z definicji Fiedorienki i Sokolskiej (w punkcie 5. dwie ostatnie cechy dodają od siebie).

<sup>34</sup> Zob. О.А. РЕХЛОВА: *К вопросу определения афоризма в современной российской филологии*. В: *Речевое общение: Специализированный вестник Краснояр. гос. ун-та*. Ред. А.П. Сквородников. Красноярск 2004, № 5–6, s. 144.

nych, czyli jako byt literacko-językowy może funkcjonować w charakterze nośnika uogólnionej informacji, spełniając tym samym podstawowe kryteria rejestru generycznego<sup>35</sup>. Jego podstawową funkcją jest przekazywanie informacji uogólniającej w postaci definicji, zasad, prawideł, diagnoz, uwag, rad, przestróg lub wskazówek. Istnieją więc podstawy, aby traktować aforyzm jako typ tekstu z natury przystosowany do wyrażania ogólności i tym samym jako reprezentatywną formę wypowiedzi rejestru generycznego. W myśl akceptowanego przez współczesną humanistykę poglądu o istnieniu kategorii prototypowych<sup>36</sup>, określających typowość pewnych egzemplarzy danej kategorii, należy stwierdzić, że prototypowy aforyzm wyraża myśl ogólną (powstałą na kanwie uogólnienia).

Niniejsze studium lingwistyczne jest próbą wyodrębnienia tworzywa (wykładników) oraz mechanizmów generalizacji na przykładzie tekstów aforyzmów. Opis zebranego materiału ma na celu potwierdzenie hipotezy, że generalizacja jest tekstową kategorią aforyzmu. Praca sytuuje się w nurcie badań konfrontatywnych w tym sensie, że obejmuje refleksją dane pochodzące z języka polskiego i rosyjskiego. W analizie materiału badawczego zostały wykorzystane oraz zaprezentowane ważniejsze ustalenia teoretyczne współczesnej rosyjskiej i polskiej lingwistyki funkcjonalnej, w szczególności semantyki. Materiał źródłowy pochodzi z różnego rodzaju (zestawionych według haseł przedmiotowych bądź według autorów) oraz formatu polskich i rosyjskich zbiorów aforyzmów (w niewielkim stopniu skorzystano również ze źródeł internetowych). Przykłady zostały dobrane tak, aby w miarę możliwości czytelnie zilustrować omawiane zagadnienia w obu językach. Przedstawionemu ujęciu towarzyszyło dążenie do zachowania równorzędności i proporcjonalności<sup>37</sup>.

Dotychczas aforyzm nie był analizowany pod kątem możliwości językowego wyrażania treści ogólnych. W monografii tej rozpatruję aforyzm jako minimalną komunikacyjną jednostkę składniową będącą nośnikiem uogólnionej informacji (rejestr generyczny)<sup>38</sup>. Uniwersalną naturę aforyzmu wyzwała cała

<sup>35</sup> Warto tutaj odnotować, że Joachim Glensk określa aforyzmy (oraz niektóre gatunki pokrewne) jako uogólnienia. Zob. J. GLENSK: *Myślę, więc jestem...*, s. 9.

<sup>36</sup> Zob. J. TAYLOR: *Kategorie prototypowe*. W: IDEM: *Kategoryzacja w języku*. Tłum. A. SKUCIŃSKA. Kraków 2001, s. 65–119.

<sup>37</sup> Studium prezentuje ponad 560 przykładów aforyzmów, w tym około 280 polskich i 280 rosyjskich. Bibliografia odsyła do źródeł, z których pozyskiwano materiał faktograficzny (zarówno wykorzystany, jak i niewykorzystany w pracy). W związku z tym, że rozprawa jest napisana w języku polskim, podjęłam decyzję o wprowadzaniu najpierw polskich aforyzmów, a następnie rosyjskich tłumaczeń, natomiast w przypadku ich braku – przykładów ilustrujących omawiane zjawisko w języku rosyjskim (dla polskiego czytelnika taki porządek prezentacji materiału egzemplifikacyjnego jest optymalny).

<sup>38</sup> Generalizacja aforystyczna *sensu largo* ma trojaki wymiar – obejmuje ona formę (wyrażenie), warstwę ideową (sens, treść) oraz funkcję w tekście. W celu przybliżenia typowych dla niej mechanizmów ograniczam analizę materiału do aforyzmu jako minimalnego tekstu i doszukuję się w nim językowych wykładników uogólnień. Aforyzmowi rozpatrywanemu jako część kon-



gama środków. Zasadniczy cel pracy sprowadza się do skatalogowania inwentarza polskich i rosyjskich wykładników generalizacji oraz przybliżenia ważniejszych strategii uogólniania zaobserwowanych w trakcie analizy tekstów. Opis zebranego materiału aforystycznego w pewnym zakresie umożliwi skonstruowanie swego rodzaju „gramatyki uogólnień”<sup>39</sup>, której zwięzły zarys pragnę niżej przedstawić.

## Stan badań nad generalizacją i aforyzmem

„Uogólnianie – jak pisze Renata Grzegorzczkowska – jest zabiegiem znajdującym się u samych podstaw języka i myślenia”<sup>40</sup>. Operacje uogólniania (generalizacja uniwersalna i egzystencjalna)<sup>41</sup> mają wielowiekową tradycję logiczno-filozoficzną. Językoznawcy korzystają z osiągnięć logiki, dlatego niejednokrotnie nie sposób się im obejść bez aparatu pojęciowego wypracowanego przez tę naukę. Ryszard Wójcicki wskazuje, że za przedmiot logiki uważa się „zależności, które łączą wypowiedzi językowe (zdania) i które można definiować, analizując sens stałych logicznych. Te ostatnie to uściślone odpowiedniki terminów takich, jak: *każdy, niektóre, jeśli, nie*, a więc terminów, które pojawiają się

---

tekstu poświęciłam uwagę w artykule pt. *К вопросу о...*, s. 27–35. O tekstotwórczej funkcji przysłów, czyli zdolności do otwierania tekstu, jego wewnętrznego spajania oraz zamykania, pisze Jan Trzynadłowski. Zob. J. TRZYNAŁOWSKI: *Małe formy literackie*. Wrocław 1977, s. 22. Uwagi te dotyczą również aforyzmu. Por. O.C. ЗАВЬЯЛОВА: *Функции генеритивного высказывания в структуре текста*. АКД, Москва 2002.

<sup>39</sup> Wydaje się, że wyrażenie to trafnie oddaje cele badawcze i wyznacza kierunek opisu zebranego materiału. Zob. A. GASZ: *Заметки о грамматике обобщений (на материале афоризмов)*. [w druku]. Niektóre zagadnienia prezentowane w niniejszej pracy doczekały się również częściowego opracowania w postaci artykułów opublikowanych w czasopismach krajowych i zagranicznych, co odnotowano w bibliografii.

<sup>40</sup> R. GRZEGORCZYKOWA: *Rola języka...*, s. 63.

<sup>41</sup> Cenne obserwacje Geoffreya Leecha na temat związku semantycznego między kwantyfikatorem ogólnym i egzystencjalnym, implikacją oraz znaczeniem rodzajowo-gatunkowym przytacza Jurij Apresjan. Zdania o jednakowej strukturze powierzchniowej, np. *Дети żywią się mlekiem i pochwałami* (M. Lem) ‘Wszystkie dzieci...’ oraz *Чłопцы рисują obrazки* ‘Ci chłopcy...’, ujawniają jednak odmienną reprezentację semantyczną. W zapisie semantycznym pierwszego zdania zawarty jest kwantyfikator ogólny, natomiast w zapisie drugiego – egzystencjalny. Ze zdań ogólnych można więc wyprowadzić zdania, w których wyraz z kwantyfikatorem można zamienić terminem gatunkowym, por. *Дети żywią się mlekiem i pochwałami* → *Чłопцы żywią się mlekiem i pochwałami*. Natomiast ze zdań szczegółowych można wyprowadzić zdania, w których wyraz z kwantyfikatorem może być zastąpiony przez termin rodzajowy, por. *Чłопцы рисują obrazки* → *Дети рисują obrazки*. Zob. J.D. APRESJAN: *Semantyka współczesna jako część ogólnej teorii języka*. W: IDEM: *Semantyka leksykalna*. Tłum. Z. KOZŁOWSKA, A. MARKOWSKI. Wrocław-Warszawa-Kraków 2000, s. 38–39.

w każdym dyskursie – zarówno w rozprawach naukowych, jak i w potocznej konwersacji<sup>42</sup>. Jednak, jak stwierdza Barbara Stanosz, budowa zdań języka naturalnego nie naśladuje wiernie struktury schematów reprezentujących te zdania w języku logiki<sup>43</sup>. Stanowiska logizujących językoznawców w kwestii, czy wyrażenia te są językowymi wykładnikami kwantyfikatorów, często się od siebie różnią<sup>44</sup>. Zagadnienie to wchodzi w obszar zainteresowania dwóch dyscyplin naukowych. Ze względu na niewystarczającą kompetencję w zakresie logiki nie podejmę tu próby rozważania tego problemu. Nowoczesne narzędzia formalne oraz terminologia logiczna są z pewnością przydatne w analizie materiału językowego. Konieczne jednak jest zarazem uświadomienie sobie ich ograniczeń w zastosowaniu do tekstów języka naturalnego. Opis zebranego materiału koncentruje się na użyciu słowa w uogólniającej funkcji. Peter Thomas Geach zwraca uwagę, że może ona występować w wielu językach i nie ma przy tym znaczenia, „czy słowo, które spełnia określoną funkcję, to »omnis«, czy »każdy«; liczy się tylko to, czy dana funkcja znaczeniowa została spełniona”<sup>45</sup>. Zagadnienie ogólności było bezpośrednio lub pośrednio podejmowane przez wielu uczonych na gruncie różnych języków. Jak odnotowuje Galina Kondratiewa, w większości wypadków wyniki badań potwierdzają tezę Ferdinanda de Saussure’a, że ogólność w specyficzny sposób przejawia się w każdym języku<sup>46</sup>.

W myśl łacińskiej sentencji: *Verba generalia generaliter sunt intelligenda*<sup>47</sup>, która głosi, że słowa (wyrazy) o znaczeniu ogólnym powinny być rozumiane w sensie ogólnym, należy odnotować, że generalizacja może dotyczyć w zasadzie każdego komponentu zdania. W analizie lingwistycznej badacze skupiają zwykle uwagę na danym aspekcie przy okazji omawiania zagadnień z różnych poziomów języka (stąd też zapewne wielość ujęć tego samego problemu w opracowaniach różnych szkół przy użyciu odmiennych metodologii).

<sup>42</sup> R. WÓJCICKI: *Wykłady z logiki...*, s. 9.

<sup>43</sup> Zob. B. STANOSZ: *Ćwiczenia z logiki*. Warszawa 1980, s. 136–137.

<sup>44</sup> Według Stanisława Karolaka wyrazy: *wszystko, niektórzy, istnieje tylko jeden* nie są wykładnikami kwantyfikatorów, natomiast Violetta Koseska-Toszeza reprezentuje stanowisko przeciwne. Zob. S. KAROLAK: *Kwantyfikacja a temporalizacja*. W: „*Studia Gramatyczne Bułgarsko-Polskie*”. T. 1: *Temporalność*. Red. V. KOSESKA-TOSZEWA, I. SAWICKA, J. MINDAK. Wrocław 1986, s. 80; V. KOSESKA-TOSZEWA: *O pewnym kwantyfikacyjnym modelu opisu językowej kategorii określoności/nieokreśloności*. W: „*Studia Gramatyczne Bułgarsko-Polskie*”. T. 2: *Określoność, nieokreśloność*. Red. V. KOSESKA-TOSZEWA, I. SAWICKA, J. MINDAK. Wrocław 1987, s. 73.

<sup>45</sup> P.T. GEACH: *Przedmowa do wydania z 1962 roku*. W: IDEM: *Do czego odnoszą się wyrażenia ogólne? Krytyka pewnych teorii średniowiecznych i współczesnych*. Tłum. J. ODROWĄŻ-SYPNIEWSKA. Warszawa 2006, s. VII.

<sup>46</sup> Zob. Г.Н. КОНДРАТЬЕВА: *Обобщенность как структурно-семантическая категория в современном русском языке*. АКД. Москва 1994, s. 5.

<sup>47</sup> J. PIENKOS: *Słownik łacińsko-polski*. Zakamycze 2001, s. 446.

Szkolny słownik wiedzy o języku definiuje generalizację (termin z zakresu logiki języka) jako „przekształcenie danej nazwy na nazwę względem niej nadrzędną. Na przykład: przekształcenie nazwy *wróbel* na nazwę *ptak*”<sup>48</sup>. Tego rodzaju operacje są przedmiotem zainteresowania leksykologii, która zajmuje się badaniem relacji znaczeniowych zachodzących pomiędzy słowami (hiperonimii i hiponimii). Z punktu widzenia stylistyki w wypadku zamienni, tzn. zastępowania pojęcia ogólniejszego szczegółowym i odwrotnie, nazwy gatunku nazwą rodzaju (*pszczoła* zamiast *owad*), użycia liczby pojedynczej zamiast mnogiej i na odwrót (*pszczoła* zamiast *pszczoły*, *owad* zamiast *owady*), mamy do czynienia ze szczególnym przypadkiem metonimii – synekdochą<sup>49</sup>. Równie ważne i ciekawe jest także zjawisko antonomazji, kiedy używa się imienia własnego zamiast pospolitego i na odwrót (por. *Ewa* – *kobieta*).

Powstaje tutaj także kwestia dokładności/niedokładności wyrazu. Na podstawie tej opozycji dokonuje się podziału nazw na własne i pospolite, przystosowane do pełnienia odpowiednich funkcji składniowych. Problemy te poruszają w swych pracach Anna i Piotr Wierzbiccy (1968), Czesław Kosyl (1978), Nina Arutiunowa (1976), Dmitrij Rudienko (1986). Taksonomiczny charakter leksyki językoznawcy analizują zwykle przy okazji badania mechanizmów kategoryzacji w języku – możemy tutaj odnotować m.in. prace: Grażyny Habrajskiej (1996), Teresy Zagrodzkiej (1997), Niny Arutiunowej (1999).

Zagadnieniom odniesienia przedmiotowego poświęcona jest bogata literatura zarówno na gruncie polskim, jak i rosyjskim<sup>50</sup>. Mechanizm referencji ogólnej rozpatrują m.in.: Renata Grzegorzczkowska (1972, 1978, 1987, 1991, 1992, 1996, 2001, 2002), Zuzanna Topolińska (1976, 1977, 1984), Henryk Fontański (1987, 1988), Adam Bednarek, Maciej Grochowski (1993), Aleksander Kiklewicz (2007), Jelena Paduczewa (1989, 1992), Irina Koboziewa (2000). Oddzielnej analizy doczekały się również ważniejsze wykładniki ogólności w grupie imiennej. Wyrazy *każdy*, *ktokolwiek* zostały omówione przez Aleksandra Kiklewicza (1993), Macieja Grochowskiego (1997) i Krystynę Cyrę (2001). Podstawowe funkcje słowa *wszelki* przybliżył Maciej Grochowski (2000).

Igor Smirnow wskazuje na zależność pomiędzy typem podmiotu a wartością miejscową w czasie (1985, 1992) oraz dokonuje klasyfikacji sytuacji o charakterze ponadczasowym (1988, 2001). Uniwersalne znaczenie czasownika analizuje Maciej Grochowski (1972). Aleksander Bondarko wśród peryferyjnych typów znaczeń czasu teraźniejszego wyodrębnia czas teraźniejszy tekstów aforyzmów i przysłów (1971). Marian Bobran rozpatruje mechanizm synonimicznego użycia form czasu przyszłego (*futurum gnomicum*) i przeszłego (aoryst gnomiczny) w znaczeniu uniwersalnym (1993, 1996). Olga Sieliwierstowa omawia predy-

<sup>48</sup> T. NOWAK: *Szkolny słownik wiedzy o języku...*, s. 56.

<sup>49</sup> Zob. S. SIEROTWIŃSKI: *Słownik terminów literackich...*, s. 249.

<sup>50</sup> Cytowania pochodzące ze źródeł rosyjskich referuję w pracy po polsku.

katy klasy (1982). Mechanizmy generalizacji egzystencjalnej przybliżają Renata Grzegorczykowa (1982) oraz Jolanta Lubocha-Kruglik (2001). W aspekcie konotacyjnym oddzielnego omówienia doczekał się na gruncie polskim czasownik *uogólnić*, którego analizę semantyczną przeprowadził Tomasz Nowak (2009). Zdaniem językoznawcy jedyna logiczna odpowiedź na pytanie o to, co można uogólnić, brzmi: wyłącznie to, co może stać się ogólne, a więc to, co dotyczy wielu rzeczy i przyjmuje ogólną postać. Z faktów i zjawisk, doświadczeń i obserwacji można wywieść ogólny wniosek, czyli znaleźć w nich w drodze indukcji wspólne (ogólne) elementy<sup>51</sup>.

Autorki *Gramatyki komunikacyjnej języka rosyjskiego* (2004) wyróżniają generyczno-wolitywny wariant rejestrowy, wyznaczany ze względu na sposób użycia predykatu w odpowiednich funkcjach pragmatycznych jako: zalecenia, przykazania, przestrogi, wskazówki lub rady. Marian Bobran (1996) wyodrębniła funkcję pobudzenia do wykonania czynności z oceną subiektywną mówiącego (z uogólnionym znaczeniem aforystycznym) oraz funkcję pobudzenia do spełnienia czyjejś powinności (bez wskazania na osobę mówiącego i z uogólnioną osobą wykonawcy woli). Zuzanna Topolińska (1966) i Irena Dulewiczowa (1978) koncentrują uwagę na fakcie zachodzenia ścisłego związku pomiędzy kategoriami trybu, czasu oraz aspektu czasownika w wypadku, gdy chodzi o tzw. panchroniczny *imperativus* (według Zuzanny Topolińskiej). Referencyjne, komunikacyjne oraz pragmatyczne własności osoby uogólnionej rozpatrują: Teodozja Rittel (1985), Tatiana Bułygina i Aleksiej Szmieliow (1991).

Wykładnikami ogólności w grupie werbalnej zajmuje się również Renata Grzegorczykowa (1973, 1975). Zagadnienia czasu i przestrzeni w zdaniach o statusie ogólnoreferencyjnym podejmuje Ludmiła Lebiediewa (1984). Powstały także odrębne opracowania poświęcone wyrazom *zawsze* (Paduczewa, 1992); *zawsze, nigdy, za każdym razem* (Cyra, 1998) oraz *nigdzie, nigdy, przenigdy* (Walusiak, 2002).

Uwzględniając semantyczną kategorię jakości, atrybutywne użycie deskrypcji, według Paduczewej (1992), dopuszczają wypowiedzi o charakterze uogólniającym, w których istnienie i jednostkowość obiektu są presuponowane, jednakże bez odniesienia do jakiegoś konkretnego obiektu. Ważniejsze cechy wypowiedzeń uogólniająco-charakteryzujących przybliżają Tatiana Akimowa i Natalia Kozincewa (1996). Igor Smirnow (1996) podkreśla, że wyrażenie czynności ponadczasowej jest ściśle związane z semantyką jakości.

Mechanizmy kwantyfikacji w języku naturalnym w powiązaniu z semantyką oceny ilościowej opisują Tatiana Bułygina i Aleksiej Szmieliow (1997). Istotne obserwacje na temat semantycznej kategorii ilości i liczby odnotowuje także Dżoj Edelman (1996). Dmitrij Rudienko (1996) koncentruje się na specyfice wyrażania kategorii ilości w zależności od semantyki rzeczowników. Kwestie

<sup>51</sup> Por. T. NOWAK: *O czasowniku „uogólnić”...*, s. 155.

ilości absolutnych oraz ilości przybliżonych rozważa Adam Suprun (1996). Jerzy Bralczyk (2000) omawia przy tym także mechanizmy perswazyjnego potęgowania ilości.

Wyspecjalizowane w wyrażaniu uogólnień konstrukcje składniowe rozpastrują Halina Koneczna (1955, 1956, 1958), Wiera Babajcewa (1968), Olga Wolińska (1975, 1978), Ewa Wiese (1989), Marguerite Guiraud-Weber (1996), Anna Słoń (2001), Galina Zołotowa (2004). Funkcje wypowiedzi generycznych (kompozytywy generyczne) w strukturze tekstu analizują Galina Zołotowa (1999) oraz Olga Zawiałowa (2002). Językowi ogólników poświęcają uwagę Anna i Piotr Wierzbiccy (1968). Zjawisko generalizacji w strukturze dyskursu, na przykładzie wyrażen typu *w ogóle*, przybliżają Nina Arutiunowa (1999) oraz Kazimierz Ożóg (1990, 1991). Badania nad semantyczną kategorią ogólności we współczesnym języku rosyjskim (*обобщенность*) przeprowadziła Galina Kondratiewa (1994).

Literatura językoznawcza poświęcona różnym aspektom generalizacji jest, jak widać, bardzo obszerna (zarówno pod względem teoretycznym, jak i materiałowym). Wśród tak wielu opracowań brakuje jednak ujęcia syntetyzującego, które pozwoliłoby wyodrębnić typowe dla kategorii ogólności wykładniki w powiązaniu z określonym gatunkiem tekstu.

Aforyzm jako obiekt współczesnych badań lingwistycznych<sup>52</sup> przyciąga uwagę głównie ze względu na swe walory artystyczne. W związku z tym dominują na niwie językoznawczej prace poświęcone mechanizmom gier językowych, sposobom aktualizacji środków językowych, defrazeologizacji (również w przekładzie). Zagadnienia te porusza w swych pracach Jadwiga Stawnicka (1997, 1999, 2002, 2004, 2005). O języku aforyzmów pisze także Polina Stasińska (1996). Strukturę językową aforyzmów na materiale polsko-czeskim rozpatruje Mieczysław Bałowski (1992), który skupia się na leksykalnych i frazeologicznych środkach wyrazu oraz analizie składniowej. Na gruncie rosyjskim podobny charakter ma praca Anżeliki Korolkowej (2005). Taira Czechojewa poświęca uwagę strukturze znaczeniowej aforyzmu (2008), a Inna Nalicznikowa (2010) opisuje kognitywno-pragmatyczne własności dyskursu aforystycznego. Olga Rechłowa omawia funkcje aforyzmów we współczesnych rosyjskich tekstach prasowych (2006), natomiast Jelena Szejgał podejmuje zagadnienie wypowiedzi aforystycznych w dyskursie politycznym (2004). Przy okazji przeglądu najnowszej literatury teoretycznej poświęconej aforyzmowi wypada również wspomnieć o jego praktycznym wykorzystaniu w dydaktyce języka rosyjskiego przez Nikołaja Wiekszyna (2004).

---

<sup>52</sup> Warto również odnotować zainteresowanie aforyzmem w ramach współczesnej filozofii. Zob. В.М. Гонгало: *Природа и ценностная интенциональность философской афористики*. АКД. Омск 2007; Т.В. Сазвандян: *Функции афоризмов в структуре и динамике познавательной деятельности человека*. АКД. Москва 2008.

AGNIESZKA GASZ

An outline of generalization grammar on the basis of aphorisms  
(a Polish-Russian perspective)

### Summary

The study presents the research findings concerning linguistic mechanisms of generalization on the basis of aphorism texts. The aim of the linguistic analysis was to catalogue Polish and Russian determinants of generalization, as well as to bring the generalization strategies typical of an aphoristic style closer. The aphoristic material being analysed allowed for constructing a kind of "generalization grammar". The work consists of four chapters devoted to particular aspects of sentences having a generalization status. Chapter one concerns the issue of generalizing a subject. Chapter two and three bring the qualitative and quantitative features of generalization closer. In chapter four generalizations in a verbal group were characterized. As a result of the attempt made to holistically describe the material and mechanisms of generalization in relation to the genre analysed a rich source of Polish and Russian generality carriers that partially prove the hypothesis that generalization is a textual category of aphorism was differentiated.

Агнешка Гаш

Очерк грамматики обобщений на материале афоризмов  
(польско-русское сопоставление)

Резюме

Настоящая работа содержит результаты исследований по языковым механизмам генерализации в текстах афоризмов. Цель лингвистического анализа состояла в каталогизировании польских и русских показателей обобщений, а также описании типичных для афоризмов стратегий генерализации. Рассмотренный афористический материал позволил (ре)конструировать своего рода «грамматику обобщений». Монография состоит из четырех глав, посвященных определенным аспектам предложений обобщающего статуса. В первой главе обсуждаются вопросы обобщения субъекта. Во второй и третьей главах рассматриваются качественные и количественные особенности генерализации. Глава четвертая дает характеристику обобщений в группе предиката. Вследствие предпринятой в данной работе попытки целостного описания языкового субстрата и механизмов обобщений в отношении анализируемого жанра удалось выделить богатую палитру польских и русских показателей генеритивности, которые частично подтверждают гипотезу об обобщенности как текстовой категории афоризма.

Redakcja  
*Anna Seweryn-Sakiewicz*

Projekt typograficzny oraz skład komputerowy  
*Tomasz Gut*

Korekta  
*Olga Nowak*  
*Alicja Bronder*

Copyright © 2013 by  
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego  
Wszelkie prawa zastrzeżone

ISSN 0208-6336  
ISBN 978-83-226-2162-2 (wersja drukowana)  
ISBN 978-83-8012-197-3 (wersja elektroniczna)

Wydawca  
**Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego**  
**ul. Bankowa 12B, 40-007 Katowice**  
[www.wydawnictwo.us.edu.pl](http://www.wydawnictwo.us.edu.pl)  
e-mail: [wydawus@us.edu.pl](mailto:wydawus@us.edu.pl)

Wydanie I. Liczba arkuszy drukarskich: 10,5. Liczba arkuszy wydawniczych: 14,0.  
Cena 22 zł (+ VAT). Publikację wydrukowano na papierze offset kl. III, 90 g/m<sup>2</sup>.  
Do składu użyto kroju pisma Skolar PE (autorstwa Davida Březiny).  
Druk oraz oprawę wykonano w drukarni PPHU TOTEM  
(ul. Jacewska 89, 88-100 Inowrocław).



Ponieważ istnieje pewne intuicyjne wyobrażenie o tym, czym jest aforyzm, Autorka przyjęła, że gatunek ten, jak już powiedziano, w sposób szczególny nadaje się do wyrażania różnego typu informacji uogólnionej, zarówno sprawdzalnej, jak i nieweryfikowalnej, nienaukowej, potocznej, a więc często i niewłaściwej. Tę cechę aforyzmu wyzwała cały szereg środków, których systematyzacji, opisowi i charakterystyce poświęcona jest właśnie recenzowana rozprawa. Jest ona swego rodzaju przewodnikiem po językowych nośnikach generyczności [...]

Z recenzji prof. Wojciecha Chlebdy

Do analizy posłużył bogaty korpus materiałowy, w którym znalazły się aforyzmy rosyjskie i polskie z różnych antologii, a także zbiorów jednego autora. Autorka dobiera przykłady w sposób niezwykle precyzyjny, zestawia teksty porównywalne bądź pod względem bliskości znaczenia, bądź też funkcji pełnionej przez omawiane wyrażenia lub model składniowy.

Z recenzji prof. Jadwigi Stawnickiej